

Dzieło nie grane jest martwe



m magazyn

ŻYCIA GOSTYNIA

nr 41 (555) 9 października 2018 r.

DODATEK BEZPŁATNY | ISSN 2081-643X

O ile podczas premierowego festiwalowego weekendu muzyki oratoryjnej na Świętej Górze (29 i 30 września), koncertowe apogeum przypadało na pierwszy dzień imprezy, o tyle podczas minionych dwóch dni (6 i 7 października), to niedzielne wydarzenie było najważniejsze. Zarówno ze względu na wykonywane utwory, ale także osobę dyrygującą Orkiestrą Sinfonietta Cracovia, flagowym okrętem polskiej choralistyki - Polskim Chórem Kameralnym Schola Cantorum Gedanensis oraz solistami, czyli maestro Jerzego Maksymiuka. Niestety, o ile repertuar nie uległ zmianie, o tyle „sternik” koncertu tak. Światowego sławy dyrygenta, który rozchorował się zastąpił Marcin Nałęcz-Niesiołowski, m.in. kierownik Opery Wrocławskiej,

który gościł już podczas poprzednich edycji Festiwalu Musica Sacromontana. Muzycy pod jego batutą zegrali mszę „polskiego Mozarta”, jak mówi się o Józefie Zeidlerze, symfonię Antoniego Habela oraz trzy utwory awangardzisty swoich czasów Henryka Mikołaja Góreckiego. Wszystko to była, jak mówił tuż przed koncertem profesor Marek Dyżewski „muzyka bardzo wysokiej próby”, której możemy słuchać m.in. dzięki instytucji, jaką jest Festiwal Musica Sacromontana. - *Istotne jest, że odbywa się on właśnie w tym miejscu, w tej świątyni, bo tutaj tworzyli Zeidler i Koperski. Bo ta muzyka, kiedy rodziła się, to rodziła się już z wizją tej właśnie przestrzeni. Dzieło, zachowane nawet najpiękniej na kartach papieru*

jest dziełem martwym. Uzyskuje pełnię istnienia, gdy jest grane, śpiewane, gdy porusza duszę słuchaczy. I tak właśnie gwarancją jest ten Festiwal - powiedział Marek Dyżewski.

Jeżeli w niedzielę eksplorowano dzieła twórców świętogórskich oraz wielkopolskich, to w sobotni wieczór odkrywano dorobek zapomnianego wirtuoza Theodora Kullaka - pianisty, kompozytora i pedagoga z Krotoszyna (w tym roku obchodzimy dwusetną rocznicę jego urodzin). Wybitny muzyk, utalentowany pianista pozostawił po sobie sporo kompozycji, cześć zachowała się w archiwach na Świętej Górze. Zebrani w Bazylice Świętogórskiej mieli okazję

posłuchać miniatur dużego koncertu fortepianowego oraz jednego z niedokończonych dzieł artysty w wykonaniu pianisty Karola Radziwonowicza. W drugiej części wykonano utwory Kullaka oraz Wieniawskiego oraz po raz pierwszy w historii Festiwalu Musica Sacromontana - George'a Gershwin'a zegrali potomkowie dobrze znanej w naszym regionie rodziny Fenrychów.

Tekst i zdjęcia: BOGDAN BUJAK



Maestro Jerzego Maksymiuka zastąpił Marcin Nałęcz-Niesiołowski.



sobota, 6 października 2018

Muzyka Theodora Kullaka - zapomnianego wirtuoza - pianisty, kompozytora i pedagoga z Krotoszyna - w 200. rocznicę urodzin

Koncert pod honorowym patronatem Burmistrza Gostynia - Jerzego Kulaka Theodor Kullak - Miniatury fortepianowe / ze zbiorów Biblioteki Świętogórskiej / Theodor Kullak - Rondeau alla Polacca / oprac. na skrzypce i fortepian - Tomasz Radziwonowicz / Henryk Wieniawski - Polonez Koncertowy D-Dur Op. 4 George Gershwin / Heifetz / - Suita z Porgy and Bess
Wykonawcy:
Karol Radziwonowicz - fortepian
Filip Fenrych - skrzypce / Dallas Symphony Orchestra / Cecylia Fenrych - altówka
Maciej Pabich - akompaniament



niedziela, 7 października 2018

Nieznanny Józef Zeidler Józef Zeidler - Missa ex D (ze zbiorów rękopisów muzycznych po kapeli parafialnej z Grodziska Wielkopolskiego, miejsce przechowywania: Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu)

Antoni Habel - Symfonia D - dur / ze zbiorów Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu / Henryk Mikołaj Górecki - Trzy utwory w dawnym stylu na orkiestrę smyczkową
Wykonawcy:
Marcin Nałęcz-Niesiołowski - dyrygent
Iwona Hossa - sopran, Anna Bernacka - mezzosopran
Tomasz Krzysica - tenor, Jarosław Bręk - baryton
Orkiestra Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa - Sinfonietta Cracovia
Polski Chór Kameralny Schola Cantorum Gedanensis
Jan Łukaszewski - przygotowanie chóru